



Pomoc ofiarom tajfunu Haiyan na Filipinach.

Sprawozdanie

z wydatków ofiar przekazanych przez Darczyńców.

Dzięki Darczyńcom:

- Na pomoc ofiarom tajfunu przeznaczaliśmy ponad **900 000 Peso Filipińskich**;
- Rozdaliśmy 1 379 zestawów rzeczy dla poszkodowanych;
- Rozdaliśmy 1 161 toreb z podstawowymi produktami spożywczymi;
- Dostarczyliśmy potrzebującym ponad 11,5 tysiąca litrów wody pitnej
- oraz ponad 5 tysięcy kilogramów ryżu.



Przyjmując pieniądze od naszych darczyńców przyjęliśmy zobowiązanie wydania ich oszczędnie i gospodarnie oraz złożenia sprawozdania z wydatków. Znajdą je Państwo na kolejnych stronach. Chcemy również podzielić się radością i wdzięcznością ze strony obdarowanych.

UZASADNIENIE I WYNIK ZBIÓRKI

W listopadzie 2013 Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich rozpoczęło akcję pomocy dla ofiar tajfunu Haiyan na Filipinach. Sytuacja była dramatyczna. Brakowało leków, jedzenia, wody pitnej, wielu poszkodowanych utraciło dorobek życia, w niektórych rejonach tajfun zniszczył praktycznie całe miasta i infrastrukturę.

Tragiczny bilans tajfunu to:

- 5 680 ofiar śmiertelnych;
- 12 487 rannych;
- 1 179 zaginionych;
- 1 962 898 poszkodowanych rodzin.

Na apel o wsparcie modlitewne i finansowe dla ofiar tajfunu odpowiedzieli ludzie dobrej woli z całej Polski. Pomagały media, firmy, szkoły, parafie i organizacje pozarządowe.

W bardzo krótkim czasie udało nam się przekazać dla potrzebujących 20 955 dolarów, zebrane przez Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich w Polsce, następnie 13 tysięcy dolarów zebranych przez Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich w Londynie.

W związku ze stałym napływaniem darowizn na Filipiny, jeszcze w kwietniu 2014 przekazaliśmy dla poszkodowanych 7 500 dolarów.

20 955 USD wedle obowiązującego w dniu przekazania pieniędzy kursu walut dawało 901 065 PHP - Peso Filipińskich.



Zebrane środki zostały, zgodnie z zapowiedzią, oddane na ręce Luis'a Antonio Gokim Tagle'a – arcybiskupa Manili (Manila na mapie Filipin została oznaczona jako punkt A). Dystrybucja leków, jedzenia i innych artykułów dla poszkodowanych miała miejsce przede wszystkim w mieście Tacloban (punkt B).

Ponadto pomoc dotarła do poszkodowanych z Ormoc, Palo, Dagami, Borongan, Hernani, Lorente i Salcedo.

ORGANIZACJA I DYSTRYBUCJA POMOCY HUMANITARNEJ

W związku z zagrożeniem epidemiologicznym priorytetem było dostarczenie poszkodowanym czystej wody pitnej, jedzenia i leków. Potrzebującym nie rozdawaliśmy pieniędzy, ale potrzebne im produkty.



Fot. 1. Transport produktów samochodami ciężarowymi dla poszkodowanych.

Zostały utworzone dwa typy paczek, wydawane poszkodowanym adekwatnie do zaistniałej potrzeby.

	Torba spożywcza	Worek dla rodziny
Skład	5 kg. ryżu, 9 różnych puszek z jedzeniem, 1 paczka kawy, cukier, sok i herbatniki. Dodatkowo: 10 litrów wody pitnej.	Rzeczy do spania: mata, koc, moskitiery. Artykuły gospodarstwa domowego: czajnik, naczynie żaroodporne, garnek, łyżka, widelec, talerz, kubek. Artykuły do usuwania skutków tajfunu w domu lub jego najbliższym otoczeniu: mop, szczotka, miękka szczotka, miotła z kijem, szufelka, worek, wiadro 10 litrów, miska.
Dla kogo?	Dla wszystkich potrzebujących.	Dla ocalałych, których domy zostały uszkodzone przez tajfun i którzy utracili dobytek w całości lub częściowo.



Fot. 2. Przygotowanie artykułów do sprzątania. Miski i wiadra to, obok wody i jedzenia, najbardziej poszukiwane rzeczy przez poszkodowanych. Pozwalają zadbać o higienę i usunąć wodę z zalanych domów.



Fot. 3. Rozkładanie puszek do toreb spożywczych. W przypadku klęski żywiołowej i groźby wybuchu epidemii najrozsądniej jest rozdać uszkodzonym jedzenie w puszkach o dłuższej dacie ważności, którego nie trzeba przechowywać w lodówce. W każdej torbie spożywczej znajdowało się 9 różnych puszek.



Fot. 4. Poszkodowani obdarowani workami dla rodziny.



Fot. 5. Wolontariusze przygotowują torby spożywcze.



Fot. 6 – 9. Ocalali z tajfunu odbierają torby spożywcze z zapasem jedzenia. Nie znajdujemy słów, aby opisać jaką wdzięczność odczuwali. Często byli poruszeni, że ktoś obcy, z dalekiego kraju, zainteresował się ich losem i wyciągnął pomocną dłoń. Te zdjęcia powiedzą naszym darczyńcom więcej niż najpiękniejsze słowa podziękowania.

SKALA I KOSZTY POMOCY

Obszar terytorialny	Miasta, w których poszkodowani otrzymali wsparcie	Liczba rozdanych toreb spożywczych	Liczba rozdanych worków dla rodzin	Razem: rozdanych zestawów
1	Tacloban Ormoc Palo Dagami	1000	165	1165
2	Borongan Hernani Lorente Salcedo	161	53	214
RAZEM:		1161	218	<u>1 379</u>

Koszty skompletowania i transportu zestawów oraz wydania ich potrzebującym (kwoty zostały zaokrąglone do najmniejszej jednostki w dół. Dodatkowe peso zostały przeznaczone za zakup wody):

	W PHP (Peso Filipińskie)	W USD (Dolar Amerykański)	W złotych (kurs z dnia: 27.05.2014)
Torba spożywcza	400	9,16	27,90
Worek dla rodziny	2 000	45,78	139,50

Koszty razem:

Pozycja „zakup dodatkowej wody i inne” oznacza zakup wody pitnej, która nie wchodziła do „toreb spożywczych” i zarazem została rozdysponowana potrzebującym oraz inne, drobne wydatki, wynikające z bieżących potrzeb prowadzenia akcji, głównie transport worków. Przy każdej kłesce żywiłowej worki są deficytowym towarem, którego potrzebuje praktycznie każdy poszkodowany.

Typ wydatków	Liczba wydanych zestawów	Koszt w PHP
Torba spożywcza	1161	464 400
Worek dla rodziny	218	436 000
Zakup dodatkowej wody i inne	-	665
RAZEM:		901 065

DODATKOWA POMOC NA FILIPINACH

Środki przekazane dla Filipin w późniejszym terminie, to jest: 13 000 dolarów zebrane przez Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich w Londynie oraz 7 500 dolarów przekazane przez Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich w Polsce (w połowie kwietnia) są wydatkowane na kolejne potrzeby ofiar tajfunu związane z odbudowaniem swoich domów i naprawieniem zniszczeń.

Co ciekawe, ponad 80% Filipińczyków to głęboko wierzący katolicy. Kiedy podsekretarz Papieskiej Rady „Cor Unum” Ks. Segundo Tejado Muñoz należący do ekipy papieskiej dykasterii charytatywnej odwiedził Filipiny, pytając poszkodowanych o pomoc, której potrzebują usłyszał: **„Odbudujcie nam kościoły, zanim odbudujecie nasze domy.”**

Aby zrozumieć te słowa warto przypomnieć, że to właśnie w kościołach ofiary tajfunu otrzymały pierwszą pomoc. Poza tym ocaleni odczuwali potrzebę dziękowania Bogu za uratowanie życia własnego i swoich bliskich.



Dziś Filipiny to wielki plac budowy. Dzięki pomocy z całego świata miasta zniszczone przez tajfun zaczynają powoli podnosić się z gruzów.

Spora część poszkodowanych odbudowała swoje domy w całości lub w stopniu umożliwiającym normalne funkcjonowanie.

Koszty materiałów budowlanych na Filipinach są w podobnej cenie jak w Polsce. Zarazem budowa domów jest zdecydowanie tańsza z uwagi na brak systemów grzewczych (średnia temperatura w ciągu roku wynosi tu 27 stopni Celsjusza).

Filipińczycy starali się, aby jak najszybciej po kataklizmie wrócić do normalnego życia. Wielu z nich zetknęło się z niewyobrażalną tragedią – stracili kogoś bliskiego. Ocalałe rodziny zostały w większości bez dachu nad głową. Każdy zmagał się w własnych kłopotach: niektórzy stracili wszystkie rzeczy, inni sentymentalne pamiątki.

Mężczyzna na zdjęciach poniżej zajmował się połowem ryb. Tajfun zniszczył jego łódzie i dom. Bez łódki nie mógł pracować, a bez tego odbudować domu i utrzymać rodziny. Dzięki pomocy darczyńców, w tym środkom przekazanych przez darczyńców z Polski, zbudował nową łódź, co pozwoliło mu na rozpoczęcie pracy zarobkowej, w konsekwencji której odbuduje dom.



W imieniu obdarowanych z całego serca dziękujemy za wsparcie.